

## Zawadzkie najbiedniejszą gminą w Polsce? "Trzeba urealnić dane o liczbie mieszkańców. Na pewno nie jesteśmy ostatni"

- Czuję się z tym źle, choć nie do końca ma to przełożenie na to, co widać za oknem - ocenił w rozmowie 'W cztery oczy' burmistrz Zawadzkiego Mariusz Stachowski, odnosząc się do raportu GUS.

Z raportu wynika, że biorąc pod uwagę dochód przypadający na jednego mieszkańca - to właśnie Zawadzkie jest najgorzej sytuowaną gminą w Polsce.

- Statystyka swoje a życie swoje. My po prostu dokładnie wiemy, bo od wielu, wielu lat będąc burmistrzem robię takie statystki, rankingi na własny użytek, po to, żeby po prostu wiedzieć, w jakim miejscu jest nasza gmina. I chcę powiedzieć, że gdybyśmy mieli możliwość zmiany kilku wskaźników akurat, które składają się na ten dochód, to może, można powiedzieć, sytuacja byłaby troszkę inna.

Według danych statystycznych w gminie jest zameldowanych jedenaście tysięcy osiemdziesięciu jeden mieszkańców. - Ale gdyby te dane urealnić to okaże się, że ta liczba będzie mniejsza - wyjaśniał burmistrz Stachowski. - Do wyliczania dochodu bierze się właśnie dane o stanie zameldowania. Na dochód gminy składają się podatki od mieszkańców, subwencje i dotacje celowe. To składa się na ogólny dochód dzieląc przez liczbę mieszkańców i gdybyśmy tak podzielili przez realną liczbę mieszkańców, to na pewno nie jesteśmy ostatni. Na pewno.

- Mamy kilka dużych firm w naszej gminie, ale podatki od nieruchomości płacą w gminach, w których są zarejestrowane - przypomniał Mariusz Stachowski. - Dlatego później np. Warszawa może się pochwalić najlepszymi wynikami.

Budżet Zawadzkiego to około czterdziestu dwóch milionów złotych, przy czym dochody stanowią około trzydziestu ośmiu. - Staramy się funkcjonować tak, żeby nie obciążać zbyt wielu naszych mieszkańców - komentował gość Radia Opole.

- Źródłem informacji o dochodach samorządów jest sprawozdawczość budżetowa Ministerstwa Finansów - przypomniała Monika Bartel z opolskiego oddziału GUS, która była gościem "Poglądów i osądów".

Według raportu GUS dochód na jednego mieszkańca Zawadzkiego w 2018 roku oszacowano na trzy tysiące sto siedemdziesiąt dwa złote. - Na dochód ogółem całej gminy, składają się trzy takie elementy: jest to dochód własny gminy, subwencje i dotacje. I ten dochód stanowił największy

procent całego dochodu ogółem gminy Zawadzkie. To było ponad sześćdziesiąt procent. Subwencje były na poziomie siedemnastu procent i dotacje, które stanowiły dwadzieścia pięć procent ogółem dochodu.

W gronie podobnych statystycznie do Zawadzkiego gmin jest osiem samorządów i w tym zestawieniu dochód własny w gminie Zawadzkie, czyli podatki od mieszkańców jest najwyższy, ale subwencje i dotacje - pozostałe składniki decydujące o zasobności gminy - są już najniższe.

Zwycięzcą w rankingu zamożności - według statystyki GUS - został Kleszczów w województwie łódzkim.